

Sygn. akt V KK 168/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **J. J.**

skazanego z art. 155 i art. 160 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 17 lipca 2014 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 16 grudnia 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 31 lipca 2013 r.

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W sprawie tej J. J. został uznany przez Sąd Rejonowy w Ś. winnym zarzucanego mu przestępstwa, popełnionego w M. w okresie od 20 do 21 sierpnia 2011 r., a kwalifikowanego z art. 155 i 160 § 1 k.k. i skazany za nie na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania oraz orzeczeniem nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W apelacji od tego wyroku, złożonej przez obrońcę oskarżonego, zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów art. 7 i 410 k.p.k. Po jej rozpoznaniu, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji wywiedzionej od tego ostatniego wyroku obrońca skazanego zarzucił rażącą obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 i art. 7 k.p.k. przez nierozważenie zarzutów apelacji dotyczących błędu w ustaleniach faktycznych, skutkujących przyjęciem, że J. J. dokonał podłączenia przewodu elektrycznego w ogrodzeniu, w sytuacji, gdy zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy, nie dostarcza na tę okoliczność żadnych dowodów bezpośrednich i nie pozwala na wykluczenie innej wersji zdarzeń. Wywodząc w ten sposób, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego lub przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania. W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej wystąpił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna, i to w oczywistym stopniu, stąd jej rozpoznanie na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Jej autor w istocie swej polemizuje w swych wywodach z argumentacjami Sądu Okręgowego, i to w sytuacji, gdy nie jest bynajmniej prawdą, aby Sąd nie odniósł się do jakiegokolwiek zarzutu, mimo podniesienia w kasacji obrazy art. 433 § 2 k.p.k., a jedynie w kwestii w kwestii niewłaściwego jakoby odniesienia się do nich, i to tylko w aspekcie art. 7 k.p.k. Chce on zatem tym samym poddać właściwie kontroli Sądu Najwyższego kwestię oceny dowodów, dokonaną przez Sądy w tej sprawie. Fakt, że nie było w tym postępowaniu dowodu o charakterze bezpośrednim, nie oznacza jednak, że tym samym, w świetle zgromadzonego materiału tej sprawy, nie było podstaw do przypisania oskarżonemu zarzuconego mu czynu i skazania go za popełnione przestępstwo. Wskazywały na to zarówno dowody osobowe, jak i z opinii biegłego, a argumentacja zaprezentowana przez Sąd Okręgowy, z przywoływaniem poszczególnych dowodów i własnymi wywodami, a nie tylko bynajmniej z odwoływaniem się do pisemnych rozważań Sądu *meriti*, świadczy, że w sposób zgodny z wymogami art. 457 § 3 k.p.k. dokonał on kontroli odwoławczej w aspektach podnoszonych w apelacji obrońcy.

Wbrew twierdzeniu skarżącego, w sprawie tej nie ujawniły się przy tym żadne okoliczności, które mogłyby wskazywać, że przyjęty przez Sądy przebieg zdarzenia jest tylko jedną z możliwych tu jego wersji. Wysuwane zaś twierdzenia,

że także jakakolwiek osoba trzecia, a nie tylko skazany, mogła dokonać podłączenia przewodu elektrycznego do ogrodzenia, które to podłączenie doprowadziło do narażenia, o jakim mowa w art. 160 § 1 k.k. i skutku przewidzianego w art. 155 k.k., są jedynie spekulacjami autora kasacji i nie mają w żadnym aspekcie potwierdzenia w materiałach tej sprawy. Nie można tym samym mówić w ogóle o zaistnieniu w tym postępowaniu jakiegokolwiek uchybienia po stronie Sądu odwoławczego, nie mówiąc już o zaistnieniu, wymaganej przy kasacji, rażącej obrazie prawa.

Kasacja ta jest więc bezzasadna w stopniu oczywistym. Oddalając ją z tego powodu Sąd Najwyższy, stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k., obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej skargi, i to w ponad 15 lat od powrotu do polskiego procesu karnego instytucji kasacji, Sąd Najwyższy zdecydował też o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.